



Zamiast pilnować obiadu, awanturował się z ratownikami medycznymi

data aktualizacji: 2017.03.20

Pożarem mogło zakończyć się nieodpowiedzialne zachowanie 76-letniego mężczyzny, który, będąc w stanie nietrzeźwości, pozostawił gotujący się obiad bez dozoru i wyszedł na zewnątrz, gdzie upadł i leżał na chodniku. Na szczęście odpowiednio zareagowali iławscy dzielnicowi wezwani na miejsce w związku z agresywnym zachowaniem 76-latka wobec załogi karetki pogotowia.

Oficer dyżurny iławskiej Policji został poinformowany o tym, że zespół karetki pogotowia ma problem z agresywnym pacjentem. Dzielnicowi asp. Dominik Siestrzewitowski oraz mł. asp. Rafał Żurawski natychmiast pojechali we wskazane miejsce. Na miejscu okazało się, że 76-latek leżał na chodniku przed blokiem. Mężczyzna znajdował się pod wyraźnym działaniem alkoholu. Stwierdził, że nie potrzebuje pomocy medycznej, a jedynie chce wrócić do domu. Policjanci poszli więc do jego mieszkania, aby sprawdzić, czy znajduje się tam osoba, która mogłaby zaopiekować się 76-latką. Funkcjonariusze chcieli również sprawdzić mieszkanie mężczyzny, gdyż znali go z wcześniejszych interwencji. W przeszłości zdarzało się, że mężczyzna pozostawiał na kuchence elektrycznej gotujące się jedzenie i zasypiał, albo wychodził z domu. Przypuszczenia policjantów okazały się słuszne. Mężczyzna po raz kolejny pozostawił na kuchence elektrycznej garnek z gotującym się jedzeniem. Kiedy funkcjonariusze weszli do mieszkania, z kuchni wydobywały się już kłęby dymu. Mieszkanie zostało wywietrzone, a mężczyzna zatrzymany do wytrzeźwienia.

Fot. KPP w Iławie. Dzięki iławskim dzielnicowym asp. Dominikowi Siestrzewitowskiemu oraz mł. asp. Rafałowi Żurawskiemu w zamieszkiwanym przez 76-latka mieszkaniu nie doszło do pożaru.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44792-zamiast-pilnowac-obiadu-awanturowal-sie-z-ratownikami-medycznymi>